

# KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 237 (1582)

## Początki otrzeźwienia.

Z kół białoruskich otrzymujemy poniższy artykuł, któremu daliśmy tytuł „Początki otrzeźwienia”, gdyż jak z treści jego wynika, społeczeństwo białoruskie zaczyna pozbawiać się żywionych dotąd złudzeń co do rzekomego przychylnego traktowania przez Sowietów postulatów i aspiracji narodowych białoruskich. Ważny ten moment przełomowy, mamy nadzieję, nie ujdzie uwagi czytelników miarodajnych w Warszawie, od których będzie dla nich bodźcem do trzeźwej i realnej działalności, czy też wybie się w formę jaśniejszą i ostatecznego rozgoryczenia.

Jedyną dotychczas polityką komunistów moskiewskich wobec białoruskiego ruchu narodowego w Mińsku w ostatnich czasach zaczyna przybierać się w nową szatę. Dotychczas komuniści, widząc stanowczy opór tak wśród inteligencji białoruskiej, jako też i w masach wiejskich przed narzucaniem zgóry doktrymami Kompartii, zaszczepiali swoje wpływy drogą stopniowych ustępstw, często nawet dosyć pokazywanych, a rzec Białorusinów, by w ten sposób zjednać sobie ich sympatie.

Ten przebiegły sposób postępowania komunistów w znacznej mierze osiągnął swój cel, ale nie zupełnie. Jakkolwiek zaś szersze koła inteligencji białoruskiej, zdawało się, przystosowywały się do narzucanych form i okazywały swą przychylną ustrojowi sowieckiemu, to jednak bogata w zasoby indywidualne dusza białoruska, niezdoła rozplynąć się w ogólnym morzu wszechwzrostu, choć w upięciu, pozostała i nadal białoruską. Naród białoruski posiadając w dosyć wysokim stopniu rozwinięte poczucie odrębności etnicznej, nie był w stanie pogodzić się z tem, że zgodnie z polityką narodowościową Kompartii musi rzec się całkowicie dążenia do zaspokojenia naturalnych swych potrzeb narodowych. To też w życiu białoruskim w Mińsku coraz częściej zaczyna wyłaniać się z pod ogólnej linii komunistycznej wyraźne dążenie narodowe. We wszystkich dziedzinach życia umysłowo-kulturalnego, jak w nauce, literaturze, a nawet w publicystyce spotyka się coraz częściej ciche, niewyraźne, ale dosyć silne i stanowcze głosy niezadowolone z istniejącego stanu rzeczy.

Poszczególne działy często nie mogąc ze względu cenzuralnych ujawnień swych myśli w sposób bezpośredni, uciekają się do tematów z bliższej i dalszej przeszłości, by w ten sposób współczesne dążenia ukryć pod pseudonimami czasów minionych. Słowem, ostatnimi czasami dążenia narodowościowe w Białorusi sowieckiej stały się aktualnym zagadnieniem ogólnopolskim.

Prasa sowiecka, tak mińska, moskiewska, jako też i w innych większych ośrodkach zdradza wyraźne zaniepokojenie i nawołuje ogólnie czynników rządowe do powzięcia stanowczych kroków w celu rozprawy z „szowinizmem” białoruskim. Szczególnie pod względem ostrych napaści na ruch białoruski odznaczają się: moskiewska „Prawda” i „Izwiestija” oraz mińska „Zwiedza”.

Wskutek tych ustawicznych napaści dzienników sowieckich na ruch białoruski w BSSR rząd sowiecki ostatnimi czasami zaczął stosować formalne represje względem poszczególnych działaczy białoruskich w Mińsku. Pierwszą ofiarą padł akurat białoruski komunist, członek KPB, Z. Żylunowicz.

Z Żylunowicz (piszący pod pseudonimem Ciszka Hartny) słynny jeszcze z czasów „Naszej Niwy” poeta białoruski, jednocześnie zdolny publicysta i krytyk literacki był jednym z pierwszych, którzy podczas formowania się ustroju sowieckiego w r. 1917—18 jawnie przystąpili do obozu komunistów. Później zaś z chwilą ogłoszenia Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Socjalistycznej w r. 1919 stał na czele rządu białoruskiego, zajmując stanowisko prezesa Komisarzy Narodowych. W ostatnim czasie Z. Żylunowicz był jedną z najwybitniejszych postaci w Mińsku i przez długi czas pozostawał redaktorem naczelnym czasopisma literacko-naukowego „Polymia”.

Obecnie zaś podług ostatnich doniesień prasy sowieckiej tenże Z. Żylunowicz został zesłany do gubernij centralnych, jako przestępca polityczny. Gorsze koleje losu spotkały innych jego współwyznawców, mianowicie młodych i utalentowanych poetów białoruskich A. Dudara i M. Zareckiego, których ostat-

niemi czasy zesłano na wyspy Solowieckie. Liczne organy prasy białoruskiej tak perjodycznej, jako też i nieperjodycznej ulegają częstym konfiskatom, między innymi i miesięcznik „Polymia”.

Represje komunistów w stosunku do Białorusinów są tak daleko posunięte, że objęły nawet w całej pełni dziedzinę naukową, zdawałoby się obcą jakimkolwiek tendencjom politycznym.

Otóż podług ostatnich wiadomości odnośnie władze komunistyczne wydały rozkaz usunięcia z Białoruskiej Akademii Umiejętności wybitnych i zasłużonych na polu nauki następujących jej członków: 1) d-ra Trempowicza za jego wyrażenie, że jest on kulturą białoruskiej jest inteligencją, a nie warstwą proletariacką; 2) prof. Bajkowa za jego dawne sympatie do Polski i Niemiec, 3) prof. Szczekatchina za jego studia nad starodawną sztuką i malarstwem białoruskim; 4) prof. Zamocina, jako byłego sympatyka Dienikina, 5) prof. Smolicza, jako byłego członka Rady Białoruskiej i organizatora armii białoruskiej w Polsce, 6) prof. Azbukina, który w swoich dziełach naukowych twierdził, że jedna część Białorusi znajduje się pod okupacją polską, a druga pod okupacją rosyjską; 7) prof. Cwiatkowa za dawne współpracoństwo w jakimś czasopiśmie prawniczym, 8) prof. Losika za jego studia nad nauką zachodnią, przedewszystkiem nad historią polską.

Zaznaczyć przytem należy, że są to tylko poszczególne fakty, które zdolają przedrzeć się do nas przy braku stałej komunikacji, a co się tam dzieje w całej pełni, trudno narazie powiedzieć.

Zresztą nie jest to czemś nadzwyczajnym, co mogło nas bardzo dziwić. Przecie dzięki odwiecznym nastawieniom polityki moskiewskiej wobec obcych narodowości w gruncie rzeczy i teraz nie uległo zmianom, choć może przyoblekło się w inne szaty.

Rzecz zrozumiała, że prasa białoruska w Wilnie zajęła stanowisko mocno krytyczne wobec zajęć powyższych.

I tak czasopismo „Narod” z dnia 20.VIII. 29 w Nr. 4 w obszernym artykule wstępnym po dokładnym omówieniu położenia Białorusinów w Mińsku, przychodzi do wniosku, że „komunizm moskiewski jest nieczym innym, jak tylko despotyzmem w najgorszej formie, despotyzmem carów moskiewskich, że komunizm moskiewski w odniesieniu do obcych narodowości jest oddźwiękiem dawnego jarzma mongolskiego, zaprawdzonego nowoczesnym szowinizmem wielkorosyjskim”.

W ten sam sposób wypowiada się i „Bielaruskaja Krynica”, gdzie nieznan autor z całą słusznością stwierdza, że bolszewicy w gruncie rzeczy nic nie dali Białorusinom, że fakt powstania Białoruskiej Akademii Umiejętności i innych wielce poważnych ośnków kulturalno-naukowych jest rezultatem wzrostu świadomości narodowej, której nie są w stanie powstrzymać bolszewicy.

Znowu ta sama „Bielaruskaja Krynica” w Nr. 29 z dnia 13.X.29 w obszernym artykule wstępnym „Komuniści przesładują Białorusinów” stwierdza, że „Moskwa komunistyczna położyła na ruchu białoruskim ciężką swą rękę, jak niegdyś kładła ją Rosja carska”.

Wkońcu, po dokładnym omówieniu całej istoty sprawy nieznany autor z nieskrywanym oburzeniem dochodzi do wniosku, że niema co liczyć na pomoc Sowietów w odrodzeniu Białorusi, że „niepodległość i lepsza dola nigdy się nie dają, a tylko się biorą”.

Fakt ten ma bardzo doniosłe znaczenie i kto wie, czy nie będzie on stanowił punktu zwrotnego we współczesnym ruchu białoruskim. Wiadomą jest rzeczą, że w ostatnich czasach bardzo poważne odłamy tak inteligencji białoruskiej, jako też i ludności wiejskiej uległy wpływom komunistycznym. Usilna agitacja bolszewicka wobec specjalnych u nas warunków spotykała się dotąd z uznaniem wśród ludności białoruskiej. Ludność białoruska u nas, znajdując się w ciężkich warunkach swego rozwoju często szuka wyjścia drogą krzewienia i zastosowania u siebie obcych mu idei komunistycznych. Dowodem tego może być choćby rozległa i z wielkim powodzeniem prowadzona akcja Białoruskiego Włościańsko-Robotniczego Klubu Poselskiego. I jakkolwiek po-

## Min. Zaleski wyjeżdża do Rumunii.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Dnia 20 b. m. p. min. Zaleski wyjeżdża do Rumunii celem rewizji wyjazdu ministra spraw zagranicznych Królestwa Rumunii p. Mirosescu, który bawił w Warszawie w roku ubiegłym. W podróży towarzyszyć będą p. ministrowi: dyrektor Departamentu Administracyjnego M. S. Z. p. Jędrzejewicz, szef gabinetu

min. Szumlakowski, naczelnik Wydziału Wschodniego p. Hołowko, oraz naczelnik wydz. prasowego p. Chrzanowski.

W czasie 3-dniowego pobytu w Bukareszcie p. min. Zaleski złoży oficjalne wizyty członkom regencji, oraz członkom gabinetu rumuńskiego.

## Przed rewizją Konstytucji w Austrii.

WIENIEN, 15.X. (Pat). W czwartek rozpoczęła się w Austrii kampania parlamentarna w sprawie reformy konstytucji. W dniu tym rząd przedłożył szereg projektów, dotyczących reformy konstytucji. Dziś trzy kluby parlamentarnej większości odbyły posiedzenie, na którym kanclerz Schober przedstawił szczegóły reformy. Po wywodach kanclerza toczyła się we wszystkich trzech klubach dyskusja, w czasie której stronnictwa precyzowały swój stosunek do projektów rządowych. Wczoraj wieczorem kanclerz Schober konferował przez dłuższy czas z przewodniczącym stronnictwa socjaldemokratycznego burmistrzem Seitzem.

Znamiennym dla prądów, nurtującym w łonie stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego był przebieg zgromadzenia, odbytego wczoraj w dzielnicy Wiednia Hietzing, na którym przemawiał wicekanclerz i minister spraw wojskowych Vaugin oraz poseł chrześcijańsko-socjalny Kunschak. Pod-

czas gdy minister Vaugin wzywał do bezwzględnej walki z austro-markistami przy pomocy Heimwehry poseł Kunschak zaznaczył, że rewizja konstytucji nie da się przeprowadzić przemocą, lecz tylko w drodze porozumienia między oboma obozami.

Na zgromadzeniu chłopskiem w Karyntii minister spraw wewnętrznych Schumy oświadczył, że socjalni demokraci będą się musieli zdecydować, czy pragną pokoju, czy też nieustannej wojny. „Arbeiter Ztg.” widzi w tych słowach min. Schumy wezwanie do wojny domowej i zapowiedź bezwzględnej opozycji socjaldemokracji w parlamencie przeciwko próbom pozbawienia Wiednia praw, które Wiedeń dotychczas posiadał. Opozycja pod groźbą wojny domowej w ogóle nie będzie pertraktowała nad reformą konstytucji. Dzisiejsze dzienniki popołudniowe wzywają obie strony do umiarkowania ze względu na opinię zagranicę.

## Reforma Kas Chorych w Łotwie i protest socjalistów.

RYGA, 15.X. (Pat). W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie przedstawicieli frakcji, wchodzących w skład koalicji rządowej, na którym uchwalono wprowadzenie szeregu zmian do ustawy o kasach chorych. Zmiany te są następujące: 1) do zarządów kas chorych wchodzić będzie jednakowa ilość pracodawców i pracowników, 2) ilość tych kas zostanie zmniejszona z 43 do 15, 3) jeden procent państwowych dodatków do funduszy kas chorych przekazywany będzie na specjalny fundusz, przeznaczony na ubezpieczenie członków kas na wypadek niezdolności do pracy z powodu starości. Pozatem uch-

walono, żeby zmiany te wprowadzić w drodze ustawy wyjątkowej, a więc jeszcze przed sesją sejmową. W związku z powyższymi zmianami, które wywołały gorący protest ze strony socjaldemokratycznej, partja ta postanowiła ogłosić jednolity powszechny strajk protestacyjny. Ponieważ przeciwko wprowadzeniu zmian do wspomnianej ustawy, zwłaszcza w drodze ustawy wyjątkowej, opowiadają się również robotnicze partje prawicowe, strajk obejmie prawdopodobnie wszystkie fabryki, koleje, tramwaje oraz inne instytucje użyteczności publicznej.

## Splądrowanie lokalu konsulatu sowieckiego przez białogwardystów.

MOSKWA, 15.X. (Pat). Według otrzymanych tu doniesień z Tien-Tsinu pięciu białogwardystów wtargnęło do lokalu konsulatu sowieckiego w Tien-Tsinie. Napastnicy splądrowali lokal, połamali wszystkie pieczęcie i otworzyli dwie skrzynki.

Dwóch białogwardystów aresztowano, przyczem znaleziono w czasie rewizji, przeprowadzonej w ich mieszkaniach, maszyny do pisania oraz ubranie, pochodzące, jak się zdaje, z konsulatu.

## Włochy wezmą udział w konferencji morskiej.

LONDYN, 15.X. (Pat). Ambasador włoski złożył dziś po południu w Foreign Office odpowiedź rządu włoskiego, przyjmującą zaproszenie

na konferencję w sprawie rozbrojenia morskiego, która zebrać się ma w Londynie w styczniu 1930 roku.

## Uroczystości ku czci Pułaskiego w Ameryce.

NOWY YORK, 15.X. (Pat). Ambasador Filipowicz w towarzystwie por. Zarychty, oraz sekretarza poselstwa Podolskiego uczestniczył w obchodzie ku czci Pułaskiego, urządzonego w Wilkesbarre przez stan Pensylwanja, w którym wziął również

udział gubernator stanu, wicegubernator, najwyższy sędzia stanu, mer miasta, wielu senatorów stanowych oraz liczne rzesze publiczności. Uroczystości była największą manifestacją, jaką kiedykolwiek urządzone w tem mieście.

## Ambasada polska w Waszyngtonie.

NOWY YORK, 15.X. (Pat). Associated Press donosi z Waszyngtonu, że sprawa przemianowania wewnętrznego poselstwa polskiego i amerykańskiego na ambasady wymaga formalności zbadania przez oba rządy, co jest spodziewane w tym tygodniu. Min. Filipowicz będzie kon-

ferował w tych dniach z sekretarzem stanu Stimsonem. W dyplomatycznych kołach waszyngtońskich mówią, że Irwin-Loughlin mianowany ostatnio ambasadorem w Hiszpanji, jest kandydatem na ambasadora w Warszawie.

wyższy stan rzeczy jest wiele nie normalny, a nawet obcy psychice narodowej i zadaniom Białorusina, to jednak w tych warunkach, w jakich naród Białoruski zmuszony jest się rozwijać, ma poniekąd swoje usprawiedliwienie.

Obecnie zaś, skoro komuniści moskiewscy zajęli wobec Białorusinów wyraźne wrogie stanowisko, skoro stało się jasnym, że dążeniem komunistów moskiewskich nie jest bynajmniej całkowite zaspokojenie potrzeb ludności białoruskiej, obóz

internacjonalistów w Białorusi Zachodniej zaczyna powoli tracić swe wpływy. Wskutek bezlitosnych represji, stosowanych względem Białorusinów w Mińsku w rozmaitych miejscowych ugrupowaniach politycznych panuje wielkie oburzenie, rozlegają się coraz częstsze głosy protestu. Proces ten jest narazie jeszcze stosunkowo słaby, jednak żywoty. I można śmiało przypuścić, że w niedalekiej przyszłości wpływ nie on stanowczo na kierunek ruchu białoruskiego. Alfa.

## Silne lotnictwo to potęgą Państwa

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU  
SUKNO I BŁAWAT **K. Rutkowski i J. Domagała**

Tel. Nr. 14-02, WILNO, Wielka 47.  
NA SEZON JESIENNY I ZIMOWY skład bogato zaopatrzony  
w duży wybór: Jedwabie, wełny, materiały bielizniane ect.

## Ambasady w Warszawie i Londynie.

LONDYN, 15. X. (Pat). Ambasada polska będzie 12-tą z rzędu ambasadą w Londynie. Następujące państwa reprezentowane są przez ambasady: Francja, Stany Zjednoczone, Włochy, Niemcy, Hiszpanja, Japonja, Turcja, Belgja, Portugalia, Brazylja i Argentyna. — Ambasady 4 ostatnich wymienionych państw utworzone zostały już po wojnie. Niektóre angielskie dzienniki zamieszczają oficjalny komunikat Foreign Office o utworzeniu ambasady polskiej, podają w uzupełnieniu tego komunikatu krótkie życiwe komentarze. Najobszerniejsze i najżywcizniejsze komentarze zamieszcza „Daily Telegraph”, przypominając rozbiory Polski i bohaterstwo Kościuski, oraz podkreślając, że do pełnego życia państwowego Polska powróciła od lat 10.

BERLIN, 15. X. (Pat). Wiadomość o podniesieniu przedstawicielstw dyplomatycznych Polski i Anglii do rzędu ambasad wywołała żywe komentarze na łamach prasy niemieckiej. Dzisiejsze dzienniki podkreślają zgodnie doniosłe znaczenie sukcesu dyplomacji polskiej, pisząc o Polsce jako o wielkiem mocarstwie.

Korespondent warszawski „Frankfurter Zeitung” pisze, że obecnie krok analogiczny staje się dla Niemiec sprawą aktualną. Warszawski korespondent „Germanji” stwierdza, że sprawa otwarcia ambasady niemieckiej w Warszawie staje się tembardziej aktualną, że Niemcy same nosiły się z takim zamiarem.

## Posel angielski złożył wizytę min. Zaleskiemu.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W dniu dzisiejszym p. min. Zaleski przyjął posła angielskiego w Warszawie p. Erzkina. Wizyta ta pozostaje w ścisłym związku z podniesieniem poselstwa polskiego w Londynie i angielskiego w Warszawie do rzędu ambasad.

## Francja weźmie udział w konferencji morskiej.

PARYŻ, 15.X. (Pat). Rada ministrów postanowiła udzielić przychylnę odpowiedź na zaproszenie na konferencję morską, wystosowane przez rząd angielski.

## Zbliżenie francusko-niemieckie.

PARYŻ, 14.X. (Pat). Komitet wykonawczy francusko-niemieckiego komitetu dla spraw sumiennego i źródłowego informowania opinii publicznej, obradujący w Dusseldorfie, postanowił utrzymać w dalszym ciągu i rozszerzyć swą akcję, zwiększając liczbę członków i powołując do życia pewną liczbę stałych komisji. W Paryżu ma powstać ośrodek informacyjny francusko-niemiecki.

## Delegaci zrzeszenia sędziów u min. sprawiedliwości.

WARSZAWA, 15.X. (Pat). Minister sprawiedliwości przyjął w dniu dzisiejszym przedstawicieli zarządu głównego zrzeszenia sędziów i prokuratorów w osobach prezesa dr. Jana Morawskiego, sędziego Najwyższego Trybunału Administracyjnego, dr. Krzyżanowskiego, sędziego Sądu Najwyższego oraz wiceprezesa Sądu Apelacyjnego Kazimierza Fleszyńskiego, z którymi omawiał sprawy, związane z organizacją i uposażeniem sędziów.

## Wizyta Marji Curie-Skłodowskiej w N.-Yorku.

NOWY YORK, 15.X. (Pat). Przybyła do Nowego Yorku Marja Curie-Skłodowska. Znakomitą uczoną w imieniu ambasadora Filipowicza powitał sekretarz poselstwa Podolski oraz konsulowie generalni Polski i Francji. Przybyłe na powitanie znakomitej uczoney dziewczynki polskie w strojach narodowych ofiarowały jej kwiaty. Przez cały czas pobytu swego w Stanach Zjednoczonych p. Curie będzie gościem p. Mallona i tylko trzy ostatnie dni bieżącego miesiąca spędzi w Białym Domu jako gość prezydenta Hoovera i jego małżonki.

## Bójka między socjalistami i komunistami.

RYGA, 14.X. (Pat). W dniu wczorajszym w Rydze odbył się szereg pochodów i wieców, zorganizowanych przez łotewską partję socjaldemokratyczną w celu zaprotegowania przeciwko zmianom, jakie rząd zamierza wprowadzić w ustawie o kasach chorych. Na jednym z tych wieców pomiędzy socjalistami a komunistami wybuchła bójka, która się skończyła aresztowaniem przez policję 27 osób.

## Sic transit gloria mundi.

BERLIN, 15.X. (Pat). W Bonn w byłym pałacu książęniczki Wiktorji pruskiej odbyła się dziś licytacja publiczna masy konkursowej Aleksandry Zubkowej, urodzonej księżniczki pruskiej. Sensacyjna licytacja, zwabiła licznych reprezentantów miejscowej prasy, oraz fotografów prasowych.

Nie zauważono natomiast oficjalnych agentów dworu angielskiego, lub byłego dworu pruskiego. Z powodu wycofania się oferentów z kół arystokratycznych licytacja nie przyniosła spodziewanych wyników i wędłud przypuszczają, że licytacja pokryła tylko znikomą część długów Zubkowej, wynoszących 3/4 miliona mk.

## Starcia między komunistami i nacjonalistami.

BERLIN, 15.X. (Pat). Z Hannoveru donoszą, że w poniedziałek, w czasie zebrania hitlerowców, doszło do starcia i bójki między grupami nacjonalistów i komunistów. Policja interwenjowała, aresztując szereg osób, u których znaleziono rewolwery i sztylety. Jeden z policjantów, ranny sztyletem, zmarł.

## Wybuch w warsztatach.

NOWY YORK, 15.X. (Pat). Przy wybuchu w warsztatach National Tube Co 4 robotników zostało zabitych, a 7 odniosło rany. Wybuch nastąpił na skutek spłynięcia znacznej ilości roztopionego metalu do basenu z wodą.

## Niemita przygoda szwagra ex-cesarza Wilhelma.

THONVILLE, 115.X. (Pat). Dnia 14 b. m. inspektor policji kontrolujący paszporty w ekspresie brukselskim rozpoznał w jednym z pasażerów szwagra byłego cesarza Wilhelma Zubkova. Zubkow oświadczył, że został wysiedlony z Luksemburgu i zamierza udać się do Hiszpanji. Władze jednakże odesłały Zubkova do Luksemburgu następnym pociągiem.

## Zawalenie się podłogi w pensjonacie dla studentek.

BLUE MOUNTAIN (Mississippi), 15.X. (Pat). Na skutek zawalenia się podłogi na drugim piętrze pensjonatu dla studentek 49 dziewcząt odniosło rany. Stan 12 dziewcząt jest ciężki. Dziewczęta spadły z wysokości zgórą 6 metrów.

KAŻDE OGŁOSZENIE  
SKUTECZNE JEST TYLKO  
W  
KURJERZE WILEŃSKIM

# Kryminalny romans mimowolnego samobójcy.

(Korespondencja własna).

Parý, 9 października 1929.

Czy niema przesady w tak sensacyjnym tytule? Ani trochę! Wprost przeciwnie — żalony epilog dzieła Clément Passal'a, znanego policjanta francuskiej pod pseudonimem, o wysocy arystokratycznym brzmieniu, „markiza de Champaubert'a”, jest w swojej ścisłej autentyczności o wiele bardziej jeszcze „rocambollesque”, aniżeli na zasadzie tego tytułu przypuszczalnie można. Historii mimowolnego samobójstwa, wypełnionego przez owego Arsène Lupin'a z krwi, kości, temperamentu i fantazji, poświęca cała prasa tutejsza tyleż, jeżeli nie więcej, niż miejscowa, ile melodramatycznej ucieczce pana Biesiadowskiego, charge de affaires sowieckiego w Paryżu, a przecież był to skandal już rzeczywiście bezprzykładny.

Podobno Clément Passal umyślił symulować — tylko na pewien czas, naturalnie — ofiarę straszliwej zbrodni, by w ten sposób zdobyć sobie jaknajszerszy rozgłos w Paryżu. Wszakże tymczasem winę sięga do nadmiernej ambicji... literackiej, „marquis de Champaubert” bowiem — który zamierzał wydać swoje „Pamiętniki” i znał doskonale snobizm czytelników dzisiejszych, zrozumiał w lot, iż książka jego na olbrzymie powodzenie wówczas liczyć może, jeżeli nazwisko autora wymieniane będzie w związku z jakąś nadzwyczajną aferą kryminalną. Należało to, rzecz prosta, tak zorganizować, by nie nagięto się na konflikt z władzami sądowymi — Passal przed kilku zaledwie miesiącami opuścił więzienie po pięcioletnim w nim pobyciu, i wcale mu się nie uśmiechał powrót za kraty... Od czegoż jednak wyobraźnia literacka, trymana na na wady przez rozum wytrawnego przestępcy!

Do matki więc pseudo-markiza, poczciwej staruszki, mieszkającej w małej mieścinie prowincjonalnej, do paru jego tutejszych znajomych oraz, co najważniejsze, do redakcji wspaniałego polującego na sensacje „Matina” zaczęły napływać listy z alarmującymi wiadomościami o losach Passal'a, którego tajemnicze i nagłe zniknięcie nasuwało już i tak fantastyczne przypuszczenia w bliskich mu sferach. „Od soboty wieczorem — od chwili, kiedy syn pani został żywcem pogrzebany, na próżno usiłuję stłumić wyrzuty sumienia, dręczące mnie dzień i noc, wobec czego zdecydowana jestem przyczynić się do jego ocalenia, chociażby i z narażeniem własnej osoby mojej, wskazując miejsce, gdzie go zakopano. Bodajby to nie było za późno!.. Madame d'Orgeval” — w porwie szlachetnej skrzychnęła — udziela wszystkich danych topograficznych, aż do dokładnego planu sytuacyjnego włącznie, opisując równocześnie ze wszystkimi szczegółami historię porwania Passal'a.

W identycznym duchu zredagowane komunikaty dostala też i redakcja „Matina” — nie ulega żadnej wątpliwości: „marquis de Champaubert” wpadł w zasadkę, urządzoną na niego przez konspiracyjną organizację „Chevaliers de Themis”.

Ci enigmatyczni „rycerze Temidy”, którzy rekrutują się z pośród sfer najwyższej arystokracji francuskiej, toczą bezpardonową walkę z przestępcami różnej kategorii, korzystając z niezachwiania władzy policyjnych. Oni to przeto schwycili Passal'a, by zmusić go do wydania 15-tu milionów franków, ukrytych starannie w podziemiach jakiegoś

zamku, a pochodzących z licznych kradzieży i oszustw — oczywiście, cała ta suma miała być zwrócona ofiarom jego złodziejstw. Poniważ jednak „markiz” — nie bacząc na straszliwe tortury, którym go poddano — uporczywie odmawiał zdradzenia swojej tajemnicy i chwalił się nawet, że popelnić będzie nowe zbrodnie, przeto areopag owych „rycerzy sprawiedliwości” skazał go na okrutną śmierć przez pogrzebanie żywcem i wyrok bezwzględnie wykonał.

Chociaż wszystkie te listy i komunikaty posiadały bardzo wyraźne znamiona taniej „literatury” sensacyjnej, jednak dwóch przyjaciół udało się do lasku, wskazanego na planie sytuacyjnym nakreślonym rączką „pani d'Orgeval”, i rozpoczęło poszukiwania. Informacje okazały się najzupełniej prawdziwymi — dokopano się trumny, w której spoczywały zwłoki Passal'a. Rzeczywiście został on pochowany żywcem i umarł w niewypowiedzianych mekach z braku powietrza.

A więc, ohydna zbrodnia, dokonana przez „rycerzy Temidy”? Bynajmniej! dochodzenie śledcze zdołało stwierdzić, że był to tragiczny epilog mistyfikacji, uplanowanej przez samego Passal'a. Wyznania nieszczerzej „pani d'Orgeval”, manifesty „rycerzy Temidy”, doniesienia anonimowego trybunału — wszystkie te dokumenty były wiarygodnie pisane na maszynie przez wielce pomysłowego „markiza de Champaubert'a”, pragnącego w ten sposób zapewnić rozgłos swoim „Pamiętnikom”. Zakopał go jeden z współników w trumnie, sfabrykowanej przez Passal'a i zaopatrzonej w długą rurę, której otwór — wystający nad powierzchnią ziemi — miał zapewnić „nieboszczykowi” dostęp świeżego powietrza. Przestępcy „markiz” wziął nawet za sobą na „tamtędy” funt czekolady, by nie cierpieć głodu w ciągu paru dni swojego umaractwa.

Zgubiła go nieznajomość fizyki dla przewietrzania trumny niezbędne były dwie rury... Passal odznaczał się skrytym charakterem, co znacznie utrudniało znalezienie „Pamiętników” markiza de Champaubert'a, w jakimś niedostępnym miejscu przez niego schowanych — ot, los!.. Z. Kl.

Biuletyn warszawski z dn. 15.X. b. r. WALUTY I DEWIZY: Belgia... Kopenhaga... Londyn... Nowy York... Paryż... Praga... Szwajcaria... Stockholm... Wiedeń... Włochy... Marka niem....

Akcje: Bank Handlowy 117,00. Polski 166,50. Zachodni 70,00. Firley 51,00. Lilpop 28,50. Modrzejów 18,00 — 18,50. Ostrowieł III emisja 76,00.

## Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!!

...

## Konferencja z p. min. Świtalskim.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wobec lekkiej niedyspozycji p. premiera Świtalskiego zapowiedziane na dzień dzisiejszy audjencje w prezydium Rady Ministrów zostały odwołane.

Mimo niedyspozycji p. premier Świtalski odbył jednak konferencje z ministrami: Czerwińskim, Matuzewskim i Kwiatkowskim.

## W sprawie likwidacji latyfundiów obywateli niemieckich.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj p. min. Zaleski złożył wizytę p. min. Staniewiczowi i odbył z nim konferencje, która była poświęcona zagadnieniu likwidacji latyfundiów obywateli niemieckich położonych w obrębie Rzeczypospolitej, związanych z wykonaniem reformy rolnej.

## Zebranie klubu parlamentarnego B.B.W. z R.

Tel. od wł. kor. z Warszawy

Dnia 17 b. m. w godz. przedpołudniowych odbędzie się w lokalu sejmowym zebranie klubu parlamentarnego B. B. pod przewodnictwem prezesa p. Sławka.

Tegoż dnia w godz. popołudn. p. premier Świtalski urządził w prezydium Rady Ministrów herbatkę dla posłów klubu B. B.

## Konferencja Marszałka Piłsudskiego z prezesem Stawkiem.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Marszałek Piłsudski, który przez ostatnie kilkanaście dni odpoczywał w swej wili w Sulejówku powrócił do Warszawy i przystąpił do normalnej pracy.

W niedzielę ubiegłą p. Marszałek przyjął u siebie prezesa Sławka, z którym odbył dłuższą konferencję.

## O przedłożeniu dnia pracy w łotwie.

RYGA, 15-X. (Pat). W wczorajszym posiedzeniu rady ministrów rozpatrywano projekt ustawy o przedłożeniu dnia pracy w zakładach i instytucjach państwowych. Projekt ustawy w tej sprawie wniesiony zostanie celem rozpatrzenia do sejmu.

## Zamknięcie obrad międzynarodowego kongresu dziennikarzy.

ANTWERPJA, 15 X. (Pat). Międzynarodowy kongres dziennikarzy zamknął swe obrady po opracowaniu przez komitet wykonawczy statutu międzynarodowego sądu honorowego dla dziennikarzy.

## Herriot o unji europejskiej.

LYON, 15-X. (Pat). Po powrocie z podróży zagranicę, w czasie której wygłosił kilka odczytów w sprawie organizacji federacji europejskiej, Herriot oświadczył, że myśli jest już obecnie rzucona. Trzeba teraz rozpatrzyć szczegóły, co on sam starał się już zrobić. Fałszywe jest przypuszczenie — mówił Herriot — jakoby unja europejska miała być skierowana przeciwko Ameryce. Nie pragniemy bynajmniej zrobić nic innego, jak zrobić sama Ameryka, ustanawiając na kongresie w Hawanie radę panamerykańską.

## Akcja przeciwplebiscytowa w Niemczech.

BERLIN, 15.X. (Pat.) Biuro Wolffa ogłasza odezwę przeciwko akcji plebiscytowej kół prawicowych, podpisaną przez członków gabinetu z kanclerzem Muellerem na czele, przez premiera pruskiego Brauna, prezydenta Banku Rzeszy dr. Schaichta, oraz licznych przedstawicieli świata politycznego, gospodarczego i naukowego.

Odezwą, wskazując na sukcesy polityki porozumienia, zwraca się w tonie zdecydowanym przeciwko plebiscytowi, jako dążeniu do obalenia dotychczasowej polityki niemieckiej, zagrażającemu rozwojowi Niemiec. Akcję plebiscytową określa odezwą jako „potworną i próbę demagogii najgorszego gatunku”. Jednocześnie ks. kardynał Bertram ogłosił — jak donosi „Schlesische Volkszeitung” orędzie do kleru, przestrzegając przed zgubnymi skutkami plebiscytu i zalecając powstrzymanie się od udziału w nim.

## Przeciwko ratyfikacji planu Younga.

BERLIN, 15-X. (Pat.) Zaostrzając się z każdym dniem kampanję prawicową, popieraną przez komitet prasowy Hugenburga, przeciw ratyfikacji planu Younga rząd Rzeszy stara się sparażować przez wystąpienia swoich czołowych przedstawicieli. Po przemówieniach ministrów Seweringa i Guerarda wygłosił dziś przed mikrofonem mowę polemiczną premier pruski Braun,

## Pierwsze powakacyjne posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego.

W dniu 14-go b. m. odbyło się pierwsze, co dłuższych wakacjach, posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego w Wilnie. Na posiedzeniu przewodniczył p. wicewojewoda „St. Kirtiklis. Obecni byli wszyscy członkowie Wydziału Wojewódzkiego jak również nowy prezes Izby Skarbowej w Wilnie p. E. Rzyński.

Po zgajeniu posiedzenia obecni na wezwanie przewodniczącego uccili przez wstanie i chwilę skupienia pamięć zmarłego w dniu 26 lipca r. b. p. Marjana Cywińskiego, członka Wileńskiego Rady Wojewódzkiej z terenu powiatu święciańskiego, znanego chlubnie działacza na polu pracy samorządowej i społecznej.

Z ważniejszych spraw jakie były przedmiotem obrad wypadła nadmienić następujące: 1) Wskazanie przez Wydział Wojewódzki dwóch kandydatów, którzy w charakterze przedstawicieli sfer samorządowych weszły w skład komisji wojewódzkiej dla przedwstępnej przygotowania materiałów w sprawie ustalenia urzędowej nomenklatury miejscowości w Polsce. Jako kandydatów Wydział Wojewódzki wskazał następujące osoby: p. Wacława Giebert-Studnickiego i p. Ezebjusza Łopacińskiego, znanych na gruncie wileńskim jako miłośników i znawców zabytków. 2) Wysłuchanie opinii Wydziału Wojewódzkiego w sprawach projektu wyrównania granic powiatów: wileńsko-trockiego i osmiańskiego z jednej strony, a pow. lidzkiego z drugiej strony. 3) Sprawa wydania rozporządzeń porządkowych wojewody o zapobieganiu pożarom, o zakazie umieszczenia w miejscach i lokalach publicznych t. zw. aparatów zgrzesności i w przedmiocie wszelkiego rodzaju automatów. Poza tem Wydział Wojewódzki rozpatrzył: Dwie sprawy z dziedziny przepisów o zwalczaniu alkoholizmu, 7 uchwał sejmikowych natury finansowej oraz 17 odwołań od decyzji organów samorządowych.

## Dr. M. Moszyński

powrócił. Antokol 14-4.

## Komunalna Kasa Oszczędności miasta Wilna

ul. Ad. Mickiewicza Nr 11. Telefon 17-73.

PRZYMUJE WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE I CZEKOWE w złotych i dolarach. Płaci za wkłady wysokie procenta.

ZALATWIA WSZELKIE OPERACJE W ZAKRES BANKOWOŚCI WCHODZĄCE

Za wkłady miasto Wilno odpowiada całym swym majątkiem.

Wpłaty za elektryczność i wszystkie inne podatki na rzecz Magistratu i Kasy Chorych przyjmowane są bez żadnych dodatkowych opłat.

KASA czynna od 9-jej do 1 1/2 rano i od 6 1/2 do 8 wieczór, za wyjątkiem niedziel i świąt.

## WIADOMOŚCI z KOWNA

### Przemówienie ks. Tumasa na zjeździe Związku Odzyskania Wilna.

W niedzielę ubiegłą w Kownie zakończyły się dwudniowe obrady IV walnego zgromadzenia przedstawicieli oddziału Związku. Odzyskania Wilna. Szereg przemówień powitalnych rozpoczął płomienną odezwą do uczestników zjazdu ks. kan. Tumas. Należy ze smutkiem wyznać — rozpoczął mówca, — że wśród naszej młodzieży akademickiej powstała myśl zręczenia się Wilna. Myśl taka jest absurdem, godnym zwyrodniałych synów Litwy. Niekiedy twierdzą, że odzyskanie Wilna jest wzniosłym ideałem a nie rzeczywistością. Jeżeli tak i jest, to tembardziej musimy mieć ten ideał, ponieważ na uszlachetnia naród litewski, zapala go do wielkiego czynu i nie pozwoli mu zniknąć. Naród musi mieć świętą sprawę, dla której każdy prawy Litwin z radością swe życie odda. Idea odzyskania Wilna ma więc wielkie znaczenie wychowawcze, i jeśli jej dotąd nie było, należałoby ją dzisiaj tutaj natychmiast stworzyć. Litwa będzie z Wilnem albo jej wcale nie będzie. Odzyskanie Wilna jest zadaniem i najgłębszym pragnieniem całego narodu — Wilno, — kończył wśród burzy oklasków ks. Tumas, — jest treścią patriotyzmu litewskiego.

### Panama tęczycowa.

Dziś w kowieńskim sądzie wojskowym rozpoczyna się rozprawa w sprawie panamy tęczycowej. Jak brzmi akt oskarżenia, w roku 1924 wchodząca w skład bloku rządowego razem z chrześcijańską demokracją partja Ukiniuku-Sajunga (blok gospodarczy) podjęła się dostawy dla armji stoniny pochodzenia litewskiego. Jak się jednak okazało, dostarczone stoniny amerykańskiej w znacznie gorszym gatunku. Liczba oskarżonych wynosi 12 osób. Między oskarżonymi znajduje się dwóch byłych członków sejmu.

### Etykietyki wileńskie.

Związek odzyskania Wilna wydał etykietyki wileńskie, które naklejane będą na odwrotniej stronie listów. Nabywa się etykietyki w urzędach pocztowych po 5 ct.

### Nowy lotewski attaché wojskowy w Kownie.

Dotychczasowy lotewski attaché wojskowy płk. Indans powraca do Rygi. Na jego miejsce przybywa obecny attaché w Tallinie płk. Zids.

### Nowy gmach poczty w Kownie.

Opracowano już plany budowy nowego gmachu poczty w Kownie. Rząd asygnuje na ten cel 1—1 i pół milj. Lt.

## Szkoła a zdrowie.

Od szkoły wymaga się obecnie, aby była nie tylko zakładem nauczania, ale instytucją wychowawczą, uwzględniającą harmonijny rozwój dziecka, t. j. umysłowy, fizyczny i moralny. Zrozumiano dzisiaj powszechnie, że szkoła, dająca tylko pewien zasób wiadomości, a nie rozwijająca uczuć jest absurdem, bo sama natura naszego umysłu, odwieczne dążenie jego do ideału wymaga, byśmy budzili i kształcili w dziecku uczucie, będące źródłem natchnienia i wszelkich podniesionych porwywów człowieka. Gdzie wychowanie nie rozwija uczucia, tam obniża się poziom etyczny społeczeństwa, zwiększa się ilość przestępstw, zbrodni i samobójstw. Drugą niezmiernie ważną rzeczą, której wymaga się od współczesnej szkoły jest kształcenie siły woli i charakteru. Żaden najgenialniejszy umysł ludzki nie zdoła nic zdziałać, jeśli braknie mu wielkiej i skupionej mocy, która z chaosu wydobyla jedność i stałość, która daje wszystko zwyciężającą energję. Wreszcie szkoła nie może pominąć trzeciego równoznaczego czynnika, jakim w harmonijnym rozwoju dziecka jest prawidłowy rozwój fizyczny. Dzisiejsza szkoła doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że najwyższe władze

psychiczne są ściśle związane z czynnościami komórek mózgowych, że dziecko osłabione, wyzerpane i niedokrwiłe nie może rozwijać należytej sprawności umysłowej; że natomiast dobrze pielęgnowane i odżywiane dzieci rodziców zamożnych znacznie szybciej rozwijają się umysłowo — i t. d. Nic więc dziwnego, że obecnie medycyna i higiena podniosły swój głos potężny w sprawach nauczania i wychowania, że obok nauczyciela stanął do pracy wychowawczej lekarz-higienista, którego działalność na terenie szkoły jak najmocniej zabiega się z pracą pedagogiczną.

Zrozumiała jest rzecza, że troska o prawidłowy rozwój fizyczny młodych pokoleń powinna być w danym społeczeństwie tem wyższą, im niższy jest w niem stan zdrowotności publicznej. Od tego stanu bowiem zależy wartość jego twórczych sił umysłowych i fizycznych, jego potęga, dobrobyt i szczęście. Krótko mówiąc, stan zdrowotności publicznej jest fundamentem, na którym wspiera się budowa gmachu narodowego życia. Dlatego też wszelkie prace z zakresu higieny podjęte i prowadzone na terenie szkoły nie są li tylko pracą szkolną, ale pracą społeczną w najszerszym i najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu. Jeżeli tak jest, to społeczeństwo w swoim własnym interesie winno żywo interesować się tem,

co się u nas w tej dziedzinie robi.

Niedawno pojawiło się bardzo starannie wydane przez magistrat m. Wilna „Sprawozdanie z opieki higieniczno-lekarskiej w szkołach powszechnych publicznych miasta Wilna za rok 1928/29” opracowane przez naczelnego lekarza szkół powszechnych d-ra Stefana Brokowskiego.

„Jeżeli za cel higieny szkolnej — pisze dr. Brokowski — będziemy uważać dążenie do wzmocnienia odporności fizycznej i psychicznej uczącej się młodzieży, oraz zwalczanie chorobowości i śmiertelności w wieku szkolnym, to przeglad prac z zakresu opieki higieniczno-lekarskiej dokonany w roku sprawozdawczym będzie się przedstawiał jako szereg wysiłków, zmierzających ku temu celowi środkami i metodami udoskonalonymi z roku na rok”. W tym krótkim, a zwięzłym wstępie, dr. Brokowski daje obraz zorganizowanego przeciwdziałania czynnikom szkodliwym dla zdrowia mas dziecięcych. Dane liczbowe w sprawozdaniu, dają orientację co do wyników usiłowań na polu higieny szkolnej.

W roku sprawozdawczym pod stałą opieką lekarską zorganizowaną przez Samorząd znajdowało się 60 szkół powszechnych z liczbą 14.457 dzieci w wieku 7—15 lat (łącznie z 19 prywatnymi szkołami żydowskimi, w których było 3.299 dzieci). Stan liczbowy lekarzy szkolnych wynosił: 7 lekarzy dla szkół publicznych, 2 dla szkół żydowskich i 1 stanowisko kierownicze; ogółem 10

lekarzy i 8 higienistek. Czyli na każdego lekarza w szkołach publicznych wypadło przeciętnie 1.594 dzieci, a w prywatnych szkołach żydowskich 1.649 dzieci. Jedna higienistka w szkołach publicznych obsługiwała 1.860 dzieci, w szkołach żydowskich 1.649 dzieci.

Fundusze samorządu m. Wilna na higienę szkolną, w stosunku do możliwości finansowych, należy uznać za zadowalniające; wynoszą one w ogólnej sumie 413.731 zł.

Ponieważ wykwalifikowanych lekarzy szkolnych mamy mało, został zorganizowany przez katedrę higieny U. S. B. kurs dla lekarzy szkolnych, który trwał od 3.X. 1928 r. do 27.VI. 1929 r. Z 9 lekarzy rejonowych w szkolenictwie powszechnym kurs ten ukończyło 7-u.

Stan pomieszczeń szkolnych pozostawia wiele do życzenia. „Połowa blisko dzieci skazana jest na przebywanie w dusznych i ciemnych izbach lekcyjnych”. Często brak pomieszczeń pomocniczych, jak sale rekreacyjne, sale gimnastyczne, które jak słusznie dr. Brokowski podkreśla, są nieodzownym warunkiem pracy pedagogicznej. W tej ciasnocie pomieszczeń szkolnych brak również gabinetów lekarskich tak, że w 83% lekarz szkolny zmuszony jest przeprowadzać badania w kancelarii, klasie i w ogóle gdzie się da.

Stan chorobowy dzieci w roku sprawozdawczym przedstawia się następująco: Jaglica w porównaniu z rokiem ubiegłym nie wykazała wybitnych różnic ilościowych, co wskazywałoby na to, że zdołano tę

chorobę opanować. Przeprowadzono 2399 szczepień ochronnych od ospy, oraz skuteczną propagandę uświadamiającą o szeregzeniu się duru i masowego odzwadzania. Sprawozdanie podaje dalej niezwykle radosną wiadomość: odsetek gruźlicy płuc zmniejszył się o 0,8% w stosunku do zeszłorocznego. W roku ubiegłym ogólna ilość stwierdzonej gruźlicy wynosiła 4,5% w roku sprawozdawczym 4,2%.

Stan czystości wśród dziatwy szkolnej nasuwa smutne refleksje. Liczba dzieci brudnych wynosiła 2114; zawszawionych było 1750 dzieci. Jak stwierdza sprawozdanie, walka z brudem napotyka w wielu wypadkach na zdecydowany opór rodziców.

Zapoczątkowana od 3 lat akcja dożywiania dzieci w szkole rozwija się pomyślnie dzięki asygnowaniu na ten cel znacznych kredytów przez Samorząd. Według ankiety, przeprowadzonej w roku ubiegłym dożywiania potrzebowało 32,9% t. j. 1/3 dzieci. Obecnie wszystkie te dzieci zostały objęte akcją dożywiania. Jest to efekt zadowalniający i graniczący prawie z całkowitem wykończeniem zadania, tak, że można powiedzieć, że w szkołach powszechnych publicznych m. Wilna niema dzieci głodnych w godzinach lekcyjnych.”

przeprowadzono 1052 badań indywidualnych metodą Binet-Termana, oraz zbadano tytułem próby zbiorowej testami Decroly i Buyse osm pierwszych oddziałów szkół powszechnych. Poza tem, w związku z zapoczątkowaniem badań psychotechnicznych, wszystkie siódme oddziały szkół żeńskich zostały zbadane zbiorowymi testami Binet-Termana.

W bardzo ogólnem, liczbomem ujęciu przedstawiliśmy tutaj treść sprawozdania, które niewątpliwie stanowi bardzo cenny przyczynek odnoszący się do całokształtu prac nad wychowaniem młodego pokolenia, nad rozwojem kultury w Wilnie. Nie potrzebujemy tutaj przedstawiać w jakich warunkach, szczególnie jeśli idzie o higienę szkolną, rozwija się ta praca i jakich wysiłków trzeba było, aby ją postawić na tym poziomie, na jakim ją w sprawozdaniu widzimy. Rozumie się, jest jeszcze na tem polu wiele do zrobienia, ale trzeba przyznać, uczyniono już bardzo dużo. Jest niewątpliwą zasługą d-ra Stefana Brokowskiego, że w dziedzinie prac i zabiegów z zakresu higieny szkolnej wysunął Wilno na jedno z pierwszych miejsc w Polsce.

I gdyby posł d. Brokowski, poza wybitną pracą organizatora opieki higieniczno-lekarskiej, nie miał innych wielkich zasług na polu społecznym, jużby się dobrze społeczeństwu wileńskiemu zasłużył.

Andrzej Jasieński.

\*) Dr. Brokowski Stefan — „Sprawozdanie z opieki higieniczno-lekarskiej w szkołach powszechnych publicznych miasta Wilna”. Wilno — 1929 r.

WIEŚĆ I OBRAZKI Z KRAJU

Ujawnienie zbrodni z przed 10 laty.

We wsi Waszkuńce gminy koniawskiej podczas robót budowlanych wykopano kościotrup, jak się następnie okazało, żołnierza polskiego zamordowanego podstępnie w wiosnę 1919 roku.

Z działalności grupy Regionalnej B. B. W. R.

W Komajach, pow. święciański, odbyło się dn. 13 b. m. zebranie ludności gminy oraz mężów zaufania BBWR, z udziałem p. sen. J. Trzeciaka.

mu zarówno w pracach nad reformą konstytucyjną, jak i całej państwotwórczej działalności najdalej idące poparcie.

W Wilceju pow. w świętym strzeleckim odbył się dnia 13 b. m. liczący wiec, który zgromadził miejscowych i okolicznych obywateli ze starostą Witkowskim na czele.

W Moteczynie dnia 14 b. m. w zapelnionej sali miejscowego kina odbyło się liczne zgromadzenie ludowe pod przewodnictwem p. W. Witkiewicza.

Trup uduszonego.

W lesie majątku Skidel, powiatu grodzieńskiego, około gajówki Rzecki, został znaleziony trup mieszkańca wsi Sawołowa.

Ogłędziny lekarskie trupa pozwalają przypuszczać, że Myska został uduszony.

NOWO-SWIECIANY

+ Nowa placówka Z. P. O. K. w Nowo-Swiecianach. W sobotę 5 b. m. po południu odbyło się w Nowo-Swiecianach poświęcenie lokalu przedszkola Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Po nabożeństwie p. wojewoda udał się na boisko, gdzie się odbyła defilada zawodników, rozpoczynająca zawody sportowe.

Z POGRANICZA

+ Znowu postreżenie na pogran. pol. W nocy z 13 na 14 b. m. w rejonie Wiązaj, we wsi Świsłocz Mała, jeden z miejscowych wieśniaków, Bronisław Lisowski.

W związku z powyższym wypadkiem władze polskie zamierzają interwenjować u pogranicznych władz litewskich w celu polepszenia kresu dość czystym wybrakim niedyscyplinowanych strażników litewskich.

W dalszej kolei przemawiali p. starosta, p. inspektor szkolny i p. starostka Mydlarzowa, przewodnicząca oddziału Z. P. O. K.

W gablotach leżały listy i rękopisy nauczycieli i uczniów, prace naukowe od XVII w. Wykłady Sarbiewskiego, obok prac egzaminacyjne z XIX w.

SPORT

ZAWODY STRZELECKIE Z BRONI MAŁOK. O MISTRZ. CHOR. HARCERSK. MĘSKIEJ. W ubiegłą niedzielę odbyły się w Wilnie zawody strzeleckie z broni małokalibrowej o mistrzostwo Chorągwi Wil. Z. H. P.

W zawodach zespołowych zajęły czołowe miejsca: a) w grupie starszych (strzelanie na 50 m.) 1. m. Wil. Druż. Harc. pkt. 325.

Następnie goście i gospodynie w liczbie około 100, zebrali się w pięknie udekorowanej sali szkoły powszechnej, gdzie miejscowe koło Z. P. O. K. podejmowało gości podwójnym czarkiem.

— Nadanie doktoratów honorowych U. S. B. Z powodu jubileuszu 350-lecia Uniwersytetu Wileńskiego otrzymali doktoraty honorowe: 1) Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki Wyzd. M. Przer.

BIALYSTOK

+ Z ruchu zawodowego w Białymstoku. Zarząd związku zawodowego robotników i robotnic przemyślniczo-rolniczego Rzpłitej Polskiej, oddział w Białymstoku, wydał dnia 9 października, drukiem odesłane do robotników przemysłu włókienniczego, w której zapowiada podjęcie energicznych starań o poprawę warunków ich pracy.

— Nadanie doktoratów honorowych U. S. B. Z powodu jubileuszu 350-lecia Uniwersytetu Wileńskiego otrzymali doktoraty honorowe: 1) Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki Wyzd. M. Przer.

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Lekka atletyka. W niedzielę o godzinie 9-jej na Stadionie Sportowym na Piłocemnie odbyły się zapowiadane zawody na odznak sportową P. Z. L. A.

— Lekka atletyka. W niedzielę o godzinie 9-jej na Stadionie Sportowym na Piłocemnie odbyły się zapowiadane zawody na odznak sportową P. Z. L. A.

— Lekka atletyka. W niedzielę o godzinie 9-jej na Stadionie Sportowym na Piłocemnie odbyły się zapowiadane zawody na odznak sportową P. Z. L. A.

— Lekka atletyka. W niedzielę o godzinie 9-jej na Stadionie Sportowym na Piłocemnie odbyły się zapowiadane zawody na odznak sportową P. Z. L. A.

— Lekka atletyka. W niedzielę o godzinie 9-jej na Stadionie Sportowym na Piłocemnie odbyły się zapowiadane zawody na odznak sportową P. Z. L. A.

— Lekka atletyka. W niedzielę o godzinie 9-jej na Stadionie Sportowym na Piłocemnie odbyły się zapowiadane zawody na odznak sportową P. Z. L. A.

Sroda 16 Października. Dziś: Martym. i Satur. Jutro: Wiktor. B.

Wschód słońca—g. 5 m. 56 Zachód —g. 16 m. 50

Spatrzenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 15 X—1929 roku.

Ciepłota w mi- 769 średnie w milimetrach. Temperatura średnia + 8 C°. Opady w milimetrach —. Wiatr zachodni.

Uwagi: dość pogodnie. Minimum: + 5 Maximum: + 13 Tendencja barometru: stan stały.

MIĘSKA

— Uroczystość 150-lecia zgonu Pałaskiego. W dniu 17 b. m. odbędzie się uroczystość poświęcenia 150 letniej rocznicy śmierci Kazimierza Pałaskiego.

— Przerwa w robotach kanalizacyjnych. W zastępstwie nieobecnego wojewody p. wicewojewoda Kirtkisiw, przyjął w dniu wczorajszym delegację robotników kanalizacyjnych w osobach: p. starosty i Stażowskiego.

— Nowa placówka oświatowa. Trzeba przyznać, że nasz Magistrat pilnie zabiega o podniesienie oświaty, zwłaszcza wśród szerszych warstw i wśród młodzieży.

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

4) Prof. J. J. Mikkoła (Helsingfors), 5) Prof. Ludomir Niederle (Praga), 6) Prof. G. R. Noyes (Berkeley—Kalifornia), 7) Prof. L. Sza-deckzy (Szeged), 8) Prof. Wilhelm Bruchnal-ski (Lwów), 9) Prof. Jan Rozwadowski (Kra-ków), 10) Prof. Adam Wrzesocki (Poznań), 11) Prof. Tadeusz Zieliński (Warszawa).

Wydział Prawa i Nauk Społecznych: 1) Prof. Henryk Berthelemy (Paryż), 2) Prof. Piotr Bonfante (Rzym), 3) Prof. Paweł Four-nier (Paryż), 4) Prof. Salvatore Riccobone (Palermo), 5) Prof. Karol Sloos (Zurich), 6) Prof. Władysław Abramowicz (Kraków), 7) Prof. Władysław Lelewela (Kraków), 8) Prof. Stanisław Łyskowski (Warszawa), 9) Prof. Ignacy Koschew-Kutrzeba (Kraków), 10) Prof. Leon Petrzycki (Warszawa), 11) Prof. Stanisław Starzyński (Lwów), 12) Prof. Fryderyk Zoll (Kraków).

Wydział Matematyczny—Przyrodniczego. 1) Prof. Emil Godtowski (Kraków), 2) Prof. Stanisław Michalski (Warszawa), 3) Prof. Mi-chal Siedlecki (Kraków).

Wydział Lekarski: 1) Prof. Ludwik Brunz (Waw-larct (Paryż), 2) Prof. Ludwik Pusepp (Dorpat), 3) Prof. Karol Richer (Paryż), 4) Prof. Henryk Roger (Paryż), 5) Prof. Antoni Guziński (Warszawa), 6) Prof. Kazimierz Kostancki (Kraków), 7) Dr. Witold Węslawski (Wilno).

— Nauczyciele, a lekce przywale. W związku z wykryciem ostatnio pewnych nie-dokładności przy egzaminowaniu uczniów wstępujących, czy też uzyskujących świad-ctwa szkół średnich — władze szkolne przypomniały nauczycielom o istniejącym zakazie udzielania poją szkołą lekcyj przy-watnych, co kolidowało może z ich obowiąz-kiem służbowym.

— Rejestracja rocznika 1909. Referat wojskowy magistratu m. Wilna dokonuje o-becnie rejestracji mężczyzn urodzonych w r. 1909, przebywających stale w obrębie m. Wil-na, a nie mających stałego faktycznego miej-sca zamieszkania w kraju. Obowiązki re-jestracji nie podlegają jedynie osoby posia-dające obcą przynależność państwową, stwie-rdzoną wyraźnie przez władze administracyj-ne względnie urzędy konsularne.

— Inspekcja zakładów opiekuńczych przez min. Prystora. W dalszym ciągu inspek-cji zakładów opiekuńczych w dniu 14 paź-dziernika w godzinach przedpołudniowych odwiedził p. minister Prystor weteranów na-uczycieli w ich schronisku przy ul. Piaski 6, gdzie był informowany przez prezesa Sto-warzystwa Nauczycielskiego p. Julje Ro-żewiczową. Po wspólnej fotografii z se-dziwymi pensjonariuszami i udzieleniu do-radziej zapomogi pieniężnej każdej z nich p. minister odjechał serdecznie żegnany przez pensjonariuszki i opiekunki. Następnie udał się p. minister do Czarnego Boru aby zwie-dzić schronisko pow. wileńsko-trockiego roz-widkane dla wychowawczy schroniskowskich prowadzonych przez te Siostry. W schronisku młodzież odpisywała powitalną kartkę po-czem doręczyła wiatły i artystycznie ułożo-nym urządzeń schroniska p. minister udał się do ogniska gdzie wysłuchał wyśnięć s. s. Leńskich i Bociańskich dotyczących programu trzyletniego kursu dla wychowa-wczy schroniskowskich. Po spożyciu śniadania przyrządzonego przez wychowawczynie kursu i po wspólnej fotografii p. minister opuścił Czarny Bór. Tegoraz dnia w godzinach przedpołudniowych p. minister był w czytelni im. Tomazsa Zana. W. Pohulanka 14.

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

— Wywózka zabytków. Wydział Teologiczny: 1) General O. O. Jezuitów O. Kazimierz Ledóchowski (Rzym), 2) X. Prof. Jan Fijałk (Kraków).

— Wywózka zabytków. Wydział Humanistyczny: 1) Prof. Józef Bedier (Paryż), 2) Prof. Juljusz Bertoni (Rzym), 3) Prof. Mikołaj Jorga (Bukareszt).

„Album Wileńskiego” i in.). Prof. Juljusz Kłos (plany gmachu po Bazylijskiego). Hele-na Hulewiczowa (45 fot. powstańców i dia-tyczy z XIX w.). W. Hulewicz (4 rycin). Dr. Wład. Bujalski (7 tomów dawnych wydań Mickiewicza). Rodzina Szeligowskich (6 rycin i fotografii z XIX w.).

— Związek Oficerów Rezerwy niniejszem podaje do wiadomości, iż w niedzielę dnia 20 października o godz. 10.30 w kościele św. Jana odbędzie się odsłonięcie i poświęcenie tablic pamiątkowych po poległych w obronie Ojczyzny bohaterach W. P. s. p. Józefie Drozdowski, por. 3 p. a. p. Leg. i s. p. Olgier-dzie Leśniewskim kapraku 85 p. p. ochotni-czego.

SPRAWY ROLNE

— Min. Niezabykowski w Wil. T-wie Org. i Kółek Roln. Minister Rolnictwa p. Karol Niezabykowski będąc podczas uroczystości uniwersyteckich w Wilnie w ubiegłej soboty odwiedził Wil. T-wa Org. i Kółek Roln. Pan Minister zainteresował się bieżąciami sprawa-mi T-wa i zwrócił nowy lokal.

— 8-tu tygodniowy kurs rolniczy. Wileń-skie Towarzystwo Organizacji i Kółek Rol-niczych, organizuje 8 tygodniowy kurs, ce-lem wyszkolenia nowego zastępu kontroler-ów i chlewni.

— Sprostowanie. Wskutek niedopatrzenia zostało opuszczone we wczorajszym spra-wodaniu ze Srody Literackiej w Murach Ba-zyljskich następujące zdanie: „Przybyli goście litewscy: p. Wajajtis, tłumacz Pa-na Tadeusza na język litewski i p. Sakowicz nauczyciel języka polskiego w gimnazjum li-tewskim w Wilnie”.

TEATR I MUZYKA

— Wileński T-wo Filharmoniczne. Koncert Marji Fiałko. W czwartek 17 b. m. o g. 8-jej wiecz. w Teatrze na Pohulance odbę-dzie się koncert świetnej śpiewaczki Marji Fiałko. Program wypełnia utwory: Pućcinie-go, Mascugnigo, Branska, Niewiedomskiego, Czajkowskiego i in. Przy fortepianie i. Szaba-łowi. Bilety w cenie od 1 zł. do 6 zł. wcześ-niej do nabycia w teatrze „Lutnia”.

RADJO

Fala 385. SRODA, dnia 16 października 1929 roku. 11.55: Sygnal czasu. 12.05: Gramofon. 13.10: Komunikat meteorologiczny. 16.35: Program na czwartek i chwila litewska. 16.55: Audycja dla dzieci opowiadanie cioci Hali. 17.20: Gramofon. 17.35: Niespodzianka. 18.00: Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy z okazji zakończenia tygodnia Opieki Matki Boskiej. 19.00: O reformie prawa mezbńskiego” odczyt, wygl. ks. dr. Walerjan Meysztewicz 19.25: Gramofon. 19.40: Radjo-kronika. 19.55: Program na czwartek, sygnal czasu i rozmaitości. 20.15: Pogadanka, audycja norweska, komunikaty i muzyka taneczna.

CZWARTEK, dnia 17 października 1929 roku. 11.55: Sygnal czasu i kom. meteorologiczny. 12.10: Poranek muzyki popularnej. 16.35: Program dzienny i chwila litewska. 16.55: Gramofon. 17.15: „Wśród książek” 17.45: Koncert. 18.50: Pogadanka radjotechniczna. 19.15: „Audycja wesola”, „Panna chee zostać plantatorem” zradjofonizowana nowela J. Londona w wyk. zesp. dram. rozgl. wileńsk. 19.45: Program na piątek sygnal czasu i rozmaitości. 20.05: Przegląd filmowy. 20.30: Koncert poświęcony twórczości Fryderyka Chopina z okazji 80-jej rocznicy zgonu kompozytora. 21.30: Audycja literacka, poświęco-ną twórczości Elizy Orzeszkowej, z okazji odsłonięcia pomnika w Grodnie. „Pieśń prze-rwana” w wykonaniu Zesp. Dramatycznego Rozgłni wileńskiej. 23.00: Spacer detektor-owy po Europie.

Nowinki radjowe.

NABOŻENSTWO Z OSTREJ BRAMY. Z okazji zakończenia tygodnia Opieki Matki Boskiej, zostanie nadane we środę o godzinie 18-jej, zostanie nadane w środę o godzinie 18-jej, zostanie nadane w środę o godzinie 18-jej, zostanie nadane w środę o godzinie 18-jej.

— Z dniem 26 października b. r. urucha-mia się agencje pocztowa Łuka n-Narwia, w pow. wolkowskim.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Zarząd Związku Niższych Funkcjonar-juszów i Pracowników Państwowych Rzeczy-pospolitej Polskiej Województwa Wileńskiego powiadamia swych członków, że ogólne zebranie odbędzie się dnia 20 października r. b. o godz. 1 w poł. przy ul. Zawalnej 1 z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie delegata ze Zjazdu, 2) Spra-wozdanie komisji rewizyjnej, 3) Wybór no-wego zarządu.

SANITARNA

— Choroby zakaźne. Tydzień ubiegły przyniósł następujące wypadki zaślabniecia choroby zakaźnej: tyfus brzusny — 12, pa-ratyfus — 1, plonka — 22, błonica — 5, odra — 15, ospa wietrzna 10, krztusiec — 3, gruźlica — 13, (1 zgon) grypa — 1 i róża — 2. Ogółem na terenie miasta Wilna zarej-strowano 84 wypadki chorób zakaźnych, z czego jeden śmiertelny.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

76-ta Sroda Literacka odbędzie się dziś o godzinie 8 wieczorem w siedzibie Związku Literatów Ostrodzka. Tematem jej będzie przeszłość i przysz-łość Murów Bazylijskich; dyskusje zagai przez prof. Pięgo.

— Pierwsza lista ofiarodawców na rzecz zbiorów w Celi Konrada. Związek Literatów składa serdeczne podziękowanie następują-cemu osobom i instytucjom, które złożyły da-ry do zbiorów w Celi Konrada: 1) Władysław Władysławski, 2) Władysław Władysławski, 3) Władysław Władysławski, 4) Władysław Władysławski.

— Władysław Władysławski, 2) Władysław Władysławski, 3) Władysław Władysławski, 4) Władysław Władysławski.

PANNA CHEE ZOSTAĆ PLANTATOREM. Audycje wesola pod powyższym tytu-łem wykona we czwartek o godz. 18.20 ze-spół dramatyczny R. W.

— NASI ZAGRANICĄ. II fragment humorystycznej powieści Lejkina, p. t. „Berlin”, zostanie wykonany przez Z. D. R. W. w piątek o godzinie 19.15.

SPACEROWAĆ PO EUROPIE, ZAMIAST WTORÓW I PIĄTKÓW, BĘDIEMY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTEK.

— Awantura w kłnie Miejskim. W sobotę dnia 12 b. m. o godz. 10 wiecz. podczas wy-sławienia w kinie Miejskim obrazu p. t. „Arlekinada życia” kilku wojowniczo uspo-sobionych młodzieńców wyznana muzykoso-bionych próbowało wyładować swój zapal w oryginalny sposób, bijąc na widowni łaskami korbiele w podeszwy wieku. W obronie bity stanęli znajdujący się opodal żołnierze. Wy-ważała się wobec tego ogólna bójka i nie-wiadomo czyby się skończyła, gdyby nie po-licia, która natychmiast wdała się w sprawę, likwidując całe zajście.

NA WILEŃSKIM BRUKU

— Symbolizacja kradzieży. W dniu 13 bm. Gidale Fejn Kwazelna 13, zameldował, że w nocy z 12 na 13 nieznanymi sprawcy okradli sklep win i wódek (Zawalna 39) zabierając wódek różnych gatunków i farbki do prania na sumę 1400 zł. Sklep jest własnością Mo-krzeckiego Stefana (Bonifratska 4), zaś Gi-dale Fejn finansuje go. Ustalono, że kradzie-ż nie było i jest ona symulowana. W swoim czasie był składany meldunek przez tą samą firmę o kradzieży, która była również symu-łowana.

— Skutki niedozwolonych operacji. W dn 12 b. m. do św. Jakóba została dostarczona w stanie nieprzytomnym chora. Ustalono, że przy spędzaniu płodu przez akuszerkę Nel-czarską Marję (Kalwaryjska 23) dostała ona zakazania krwi. Podczas rewizji u Nelczar-skiej znaleziono różne narzędzia nie dozwolone przy praktyce akuszerskiej. Nelczarską w dniu 14 b. m. przekazano sędziemu śledcz.

— Konferencje p. ministra Staniewicza w Wilnie. W dniu 12-go b. m. bawiący w Wilnie w związku z uroczystościami 350-lecia Uniwersytetu Stefana Batorego p. minister reform rolnych prof. dr. Witold Staniewicz, odbył drugą konferencję z p. prezesem Okręgowego Urzędu Ziemiańskiego Stanisławem Łączynskim.

— W toku konferencji był omawia-ne sprawy: scalenia, melioracji ob-jektów skalanych, zabudowy osiedli wsi skalanych, oraz organizacji go-spodarstw utworzonych w wyniku przebudowy ustroju rolnego. Poru-zona również została sprawa dal-szego wydzielania gruntów dla ter-eńców wiejskich garnizonu wileń-skiego.

Następnie p. minister odbył kon-ferencję z dyrektorem Oddziału Państwowego Banku Rolnego p. L. Maculiewiczem.

OD REDAKCJI.

Kino Miejskie
SALA MIEJSKA
Ostrobramska 5.
KINO-TEATR
„HELIOS“
Wileńska 38.

„Marynarz słodkich wód“
Komedia w 8 aktach.
Komedja w 8 aktach.
Dziś! Film ze śpiewem...
„OSTATNI ROMANS“ (adjuant jej książ. mości)

KINO-TEATR
„HOLLYWOOD“
Mickiewicza 22.

Dziś premiera! Rewelacyjny Super-film obecnego sezonu, reżyserji niemieckiego Ernesta Lubitscha
„INTRYGANT“
EMILA JANNINGSA

KINO
Piccadilly
Wielka 42, Tel. 17-85.

Dziś!
„ZAGŁADA ROSJI“
Wielki dramat dziejowy i erotyczny w 12 akt. którego treścią jest RASPUTIN.

Kino Kolejowe
OGNIKO
(obok dworca kolejow.)

Dziś i dni następnych! Wielkie święto polskiej wytwórności filmowej!
„Tajemnica starego rodu“

Polskie Kino
WANDA
ul. Wielka 30, tel. 14-81

Zupełnie nowa kopia! Najnowsze wydanie! Wielkopopulne arcydzieło podług słynnej powieści
ATLANTYDA

KINO
LUX
Mickiewicza 11.

Dziś! Najcudowniejszy film świata! Film który zdumiewał Przeważał Zachwycał Porwał
„Cierpienia miłości“ („Z rajnu bolszewickiego“)

KINO-TEATR
EDEN
Wielka 38.

Dziś! Zupełnie nowa kopia! Wydanie 1929 roku! Złota serja Produkcji Polskiej!
TRĘDOWATA

KINO-TEATR
Światowid
Mickiewicza 9.

Dziś! Przebieg sezonu! Sensacja Ameryki!
„TITANIK“ (Miasto marzeń)

W. JUREWICZ
były majster firmy „Pawel Bure“
poleca najlepsze zegarki, sztucze, obrączki ślubne i inne rzeczy.

POŃCZOCHY I SKARPETKI TANIO
Olbrzymi wybór od najtańszych do najwykwintniejszych. Wyłączną sprzedaż naszych wyrobów w Wilnie powierzamy firmom:

Obwieszczenie.
Aukcjonista Wileńskiej Izby Skarbowej Ch. Smajkiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 U. P. C., tudzież § 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17.V. 1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28-go października 1929 r., o godz. 10 rano w sali licytacyjnej Izby Skarbowej w Wilnie, przy ul. Wielkiej 66 odbędzie się sprzedaż z licytacji 25 palet lenich damskich i 10 palet jesiennych męskich oszacowanych na sumę 1950 zł. należących do Liby Tikkin, sklep ubrań gotowych przy ul. Wielkiej Nr. 36 na pokrycie załości podatkowych.

Zaoszczędzajcie pieniądze
zaopatrując się wcześniej w węgiel opałowy i koks, ponieważ od 1 października nastąpi podwyżka frachtu kolejowego. — Najlepszy
WĘGIEL górnośląski koncernu „PROGRES“ oraz koks wagonowy i od jednej tonny w zapłombowanych wozach dostarcza
Przedstawicielstwo Handlowo-Przemysłowe
M. DEULL
Biurowo: Wilno, Jagiellońska 3-6, tel. 811
Składy węglowe: Słowackiego 27, tel. 14-46

LOS Y
Do I klasy 20 Loterii Państwowej są już u nas do nabycia.
Nasza najszczęśliwsza Kolektura Loterii Państwowej już wyciągnęła swym graczom miliony złotych, uszczęśliwiająca setki rodzin — to też wszyscy spieszcili do nas po szczęśliwe losy I-ej klasy.
CENA LOSU: 1/4 — zł. 10.—; 1/2 — zł. 20.—; 3/4 — zł. 30.—; 1/1 — zł. 40.—
Co drugi los wygrywa! — Co drugi los wygrywa!
GŁÓWNE WYGRANE:
Zł. 750.000, 2 premje: 250.000 i 150.000 i wiele, wiele innych sum.
ILOŚĆ WYGRANYCH ZNACZNIE POWIĘKSZONA.
NAJSZCZĘŚLIWSZA KOLEKTURA
H. MINKOWSKI
Centrala: Warszawa, Nalewki 40. P. K. O. 3553.
Wilno, Niemiecka 35 telefon 12-17 P. K. O. 80928
LIDA, ul. Suwalska 28. P. K. O. 20439.
Na prowincję wysyłamy niezwłocznie po wpłaconiu należności na jedno z naszych wyżej podanych kont (bez różnicy na jak numer).
UWAGA: U nas otrzymasz padają bardzo duże wygrane, lecz zachowujemy dyskrekcję przez wzgląd na klientów. Losy t. zw. „stawkowe“ zamieniamy na nowe I-ej klasy dopłacając resztę.
KTO dba o swoim dobrobycie, musi zaopatrzyć się
szczęśliwym losom u MINKOWSKIEGO
do I-ej klasy 20-ej Loterii Państwowej.
2921

LOS Y I klasy Loterii Państwowej są już do nabycia
GŁÓWNA WYGRANA Zł. 750.000 GŁÓWNA WYGRANA
Szanse kolosalne! Co drugi los wygrywa
Ryzyko minimalne. Cena bardzo niska.
1/4 zł. 10.— 1/2 zł. 20.— 3/4 zł. 30.— 1/1 zł. 40.—
Nasz szczęśliwy adres:
E. LICHTENSTEIN i S-ka
Wilno, WIELKA 44.
Centrala kolektury: Warszawa, Marszałkowska 146.
Konto P. K. O. 81051—tel. 425. Firma egz. od 1835 r.
Zamówienia prowincji załatwiamy odwrotną pocztą.
Adres dla depezy: „LICHTLOS — WILNO“.
UWAGA: Premja Zł. 400.000 na Nr. 110562 w 5-ej klasie 19-ej Loterii Państwowej padła w naszej kolekturze.

LEKARZE
Dr. Kenigsberg
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE i analizy laboratoryjne. Przyjmuje 9-12 i 4-8.
Mickiewicza 4
tel. 1090. W. Z. P. 73.

Chcesz otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekutowicza Warszawa, Żółwa 42 H. Kursy wycieczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupleckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądacie prospektów. 2456

Energiczny handlowiec
magazynier z długoletnią praktyką przyjmie posadę. Oferty do „Kurjera Wileńskiego“ pod „Magazynier“ 2453

Kwalifikowany NAUCZYCIEL
przygotowuje w zbiorowych lekacjach do egzaminu wstępnego do SZKOŁY TECHNICZNEJ, Seminarjum nauczycielskiej i innych. Również przygotowuje do egzaminu z siedmiu oddziałów szkoły powszechnej na Świadectwo Zgłoszenia ul. Krakowska 1. 31, m. 6 od 4 do 6 g. wieczorem.

Sprzedam DOM
na Zwierzynie przy ul. Dzielnej 17/45.
Dowiedzieć się:
Ul. Lwowska 12-4

Nauczycielka
z uniwers. wykształceniem po studiach zagranicą daje LEKCJE ANGIELSKIEGO oferty do „Kurjera Wil.“ pod M. N. 2806

KURJER WILEŃSKI
Spółka z ogranicz. odpowiedzialn.
DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA
„ZNICZ“
WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40
Dziela książkowe, druk książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA
PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

W. SOMERSET MAUGHAM.
Siła wyższa.
(Z cyklu „SAMOTNE DUSZE“).
Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.
Wyszli na spotkanie Guy aby odebrać od niego kapelusze. Bystrym słuchem pochwycił kroki młodego pana przed jej nożami. Guy nie wszedł od razu po schodach jak zwykłe, lecz przystanął i zamienił się z sobą parę słów. Najwidoczniej chciał mu pierwszy opowiedzieć o rannym incydencie. Doris wruszyła ramionami, ale widok szarej twarzy Guy wprowił ją w zdumienie.
— Guy na Boga, co się stało?
Zaczerwienił się jak piwonja.
— Nic, a dlaczego?
Była tak zaskoczona, że pozwoliła mu przejść do garderoby, nie powiedziawszy ani słowa z tego, co zamierzała. On przebiegł się i kaput dłuższy niż zazwyczaj.
— Guy — rzekła, gdy zaszli do stołu — ta Malajka, wiesz która, znowu tu dzisiaj była.
— Słyszałem — odpowiedział.
— Chłopcy potraktowali ją brutalnie. Musiałam interwenjować. Trzeba, żebyś im coś powiedział.
Jakkolwiek służący malajski rozumiał każde jej słowo, to jednak u-

dał, że nie słyszy. Podał jej grzanki.
— Nie pozwolę ci tu przychodzić i polecieć wyrzucić za bramę, gdyby się pokazała.
Czyż nie mogli zrobić tego w bardziej delikatny sposób?
— Nie chciała odejść, przypuszczam, że byli do tego zmuszeni.
— Okropność — maltretować w ten sposób kobietę. I w dodatku miała na rękach niemowlę.
— Gdzież tam niemowlę. Dzieciak ma trzy lata.
— Skąd wiesz?
— Wiem o niej wszystko. Nie miała absolutnie prawa przychodzić tu i robić awantury.
— A czego chciała?
— No zrobić awanturę. To chyba jasne.
Przez chwilę Doris milczała, zdziwiona tonem męża. Odpowiadała lakonicznie, tak, jakby ona nie miała prawa pytać. Pomyślała, że jest mało uprzejmy. Był zdenerwowany i zły.
— Wątpię, czy będziemy dziś mogli grać w tenisa — zauważył. — Zanoszą się na burzę.

Gdy się obudziła, lat deszcz, i nie sposób było wyjść. W czasie podwieczorku Guy był roztargniony i milczący. Potem ona zabrała się do szyć, a on do czytania reszty angielskich gazet. Niedługo to trwało, bo za chwilę wstał i zaczął krzącać nerwowo w wielkim pokoju, poczem wyszedł na werandę. Co on tak patrzył na deszcz i o czym myślał? Doris ogarnęła nieokreślony niepokój.
Dopiero po obiedzie usłyszała jego głos. Stała się być wesoła, jak zwykle, ale mu się to nie udawało. Deszcz przestał padać, i niebo zaśniewo gwiazdami. Zasiadli na werandzie. W celu nieprzywzвичаłego owadów, lampę zostawili w bawialni. U ich stóp płynęła leniwie potężna, straszliwa, cicha, tajemnicza, fatalna rzeka. Było w niej coś z okropnej rozmyślności i nieugiętości przeznaczenia.
— Doris, mam ci coś do powiedzenia — rzekł zniębnie.
Głos jego brzmiał bardzo dziwnie. Czy tylko jej się zdawało, czy naprawdę przebiegają w nim hamowane drżenie. Poczuła w sercu drgnienie bólu z powodu jego widocznego udręczenia i ujęła go łagodnie za rękę. Cofnął ją gwałtownie.
— To długa historia. Obawiam się że dość brzydka, i nie wiem, jak mi to przedziś przedgar. Bądź łaska — nie przerywaj mi i nie robisz żadnych komentarzy, dopóki nie skończę.
Nie widziała w ciemności jego twarzy, ale czuła, że musi być strasz-

nie błady. Nie odpowiedziała. Mówił tak cicho, że głos jego był nieledwie szmerem.
— Kiedy tu przyjechałem, miałem dopiero 18 lat. Prosto ze szkoły. Spędziłem trzy miesiące w Kuala Solor, skąd mnie wysłano w górę rzeki Sembulu. Naturalnie na stacji zastałem rezydenta i jego żonę. Mieszkałem w sędzi, ale jadłem razem z nimi i w ich towarzystwie spędzałem wieczory. Nagle biały funkcjonariusz, który tu mieszkał, zachorował i musiał wyjechać do kraju. Brakowało wtedy ludzi z powodu wojny, i mnie powierzono jego stanowisko. Byłem naprawdę bardzo młody, ale mówiliem po malajsku jak tubylec, no, i pamiętam mego ojca. Samodzielnie stanowisko napelniało mnie wielką dumą.
Umilkł i wytrząsnął pióół z fajki nabitą j zpowrotem. Kiey zapalał zapalke, Doris, nie patrząc, zauważyła, że mu drży ręka.
— Nigdy przedtem nie znalazłem prawdziwej samotności. W domu miałem rodziców i ojece miałem zwykle pomocnika. O szkole niema co nawet mówić. Podróż odbywała się w towarzystwie. Potem bawilem w Kuala Solor, a i na pierwszej posadzie miałem białe towarzystwo. Lubilem żyć między ludźmi. Jestem towarzyski, hałaśliwy i lubię ryzykować. Ale tutaj było zupełnie co innego. Ma się rozumieć, za dnia czulem się bardzo dobrze. Miałem swoją pracę i mogłem rozmawiać z Dajakami. Pomimo, że miałem dużo kłopotu, aby ich utrzymać w karchach, byli to bardzo dobrzy ludzie. Żyłem z nimi na bardzo przyjacielskiej stopie. Naturalnie wolałbym być towarzystwo białego człowieka, ale lepszy był rydz, niż nic. Lubilem pracować i pracę ułatwiała mi to, że oni nie uważali mnie za zupełnie obcego. Wieczorami smutno było samemu siedzieć na werandzie, lecz mogłem czytać i naokoło kręcić się służący. Najstarszy z nich nazywał się Abdul i znał mego ojca. Zmęczony czytaniem wolałem go na pogawędke.
Dobily mnie noc. Po obiedzie służący zamykali wszystko na cztery spusty i szli spać do kampongu. Zostawałem wtedy sam. W bungalowu panowała głęboka cisza, przerywana kiedy niekiedy rehotaniem żab. Z kampongu dochodził mnie odgłos gongu. Bawiono się i to tak niedaleko, a ja byłem sam. Znużyło mnie czytanie. I w więzieniu nie mógłbym się czuć bardziej więzionym. Noc w noc powtarzało się to samo. Próbowałem pić dla nabrania fantazji, ale marna to rzecz pić samemu, i w dodatku na drugi dzień rano czulem się jeszcze gorzej. Próbowałem się kłaść spać od razu po obiedzie, cóż, kiedy nie mogłem zasnąć. Leżałem w łóżku mroźny i zdenerwowany do ostateczności. Nie wiedziałem poprostu co z sobą zrobić. Boże, jeżeli te nocce były długie! Wiesz, doszedłem do takiego stanu rozprężenia, tak mi było tak sie-

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9-3 pop. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2-3 pop. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6-7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisy Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-2 pop. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9-3 i 7-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGLOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem — 40 gr., w tekście i II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl. — komantary — 100 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wiersz. De tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, za zastrzeżeniem miejsca — 25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych — 25% drożej, zagraniczne — 100% drożej, samogłoskowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio lamowy, za tekstem 10-cie lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.
Wydawca „Kurjer Wileński“ S-ka z ogr. odp. „Kurjer Wileński“ S-ka z ogr. odp. Druk „Znicz“ Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.

